

CAPITOL

Dziś i dni następnych! Dramat namiętności i konfliktu sumienia p. t.

PALACE

PROKURATOR OSKARŻA

potężny dramat życiowy w 10 wielkich aktach

W rolach głównych genialny - tragik ekranu -

Bernard Goetzke Andrée Lafayette i subtelnie piękna

Orkiestra symfoniczna kina „Capitol” pod batutą S. Bajgelmana.

Orkiestra symfoniczna kina „Palace” pod batutą M. Lidauera.

Wzrost żołnierza z tamtego świata.

Egzekucja podczas odwrotu.

Wiek już dziesięć lat krwawej zawieruchy to jeszcze nieraz te czasy przypominają...

na miejscu egzekucji przesyte kulami ciało. W rezultacie sporządzone urzędowy akt zgonu...

zdrowie, a wzięty do niewoli, przebywał we Francji, skąd dopiero teraz przywiódł go do domu tęsknota za ojczyzną.

KREM MROŻONY Z NIEŚWIEŻYCH JAJ

zatrul 80 osób.

W tych dniach w Saint Urbain pan radca miejski Józef Bernard wydawał zamąż swą jedynaczkę.

cierpieniach biedny jej ojciec zmarł jeszcze tejże nocy. Przeprowadzona analiza chemiczna potraw wykazała, że masowe otrucie spowodowane zostało spożyciem kremu mrożonego...

pewnego dnia w zakładzie, w którym pracował, ze złościwymi docinkami ze strony kolegów, co doprowadziło go do wściekłości.

Po pracy udał się do fabryki koronek, w której pracował jego rodak, Ohanessian Bedros, liczący 42 lata i zabił go dwoma strzałami z rewolweru.

Epidemia ospy zagraża Europie.

SZCZEPIENIE W DZIECIŃSTWIE

nie ochrania osób dorosłych od tej strasznej choroby.

Władze powinny zarządzić szczepienie powtórne.

Dotychczas angielskim władzom sanitarnym nie udało się opanować szerzącej się w kraju strasznej epidemii ospy...

najzagrożalszych jego przeciwników. Tymczasem jednak epidemia trwa i przekroczyła już granice Albionu.

nich wiekach morem. W 4 stuleciu po Chrystusie ospa z Azji zachodniej dostaje się do Europy, w 580 widzimy ją w Galji...

na twarzy i wówczas przeważnie chory przeżył już najniebezpieczniejszy okres swej choroby.

LECZNICA.

LEKARZY SPECJALISTÓW PRZY GÓRNYM RYNKU.

Piotrkowska 294, tel. 22-89 przy przyst. tramwaj. pabjanickich. Czynna od 10 rano do 7 wieczór...

Porada 4 złote. Porada dentystyczna oraz wenerologiczna dla chorób skórnych, wenerycznych i niemocy pielowej 3 złote.

szczępienie powtórne osób dorosłych, wiadomo zaś, że szczepienie ma moc ochronną tylko na przeciąg 7-miu lat.

U nas jeszcze nie słychać, by władze sanitarne wydały jakie kolwiek zarządzenia ochronne.

zjazdu cudzoziemców. a w takich warunkach nie trudno o wypadek zawleczenia. Na leży pomyśleć o tem i zawczasu przeszczać całą ludność...

którego nie bały się dzieci.

Operacja lalki.

zmarł w Sztokholmie chirurg i lekarz chirurgiczny, prof. Jonas...

dziewczynka, której profesor robił uprzednio operację, podobną do niego rozradowana, z okrzykiem: „Wujaszku, zrobił mi operację mojej laleczki”!

Historia czarnej ospy jest bardzo interesująca. Zaraza ta panowała już w roku 1722 przed Chrystusem w Chinach...

do Ameryki. Dzieśiątego dnia po zakażeniu wstępują dreszcze, bóle w krzyżach i wysoka gorączka.

Ślepotę lub głuchotę. Zarazek ospy odkryto stosunkowo wcześnie i niebawem też udało się wynaleźć szczepionkę ochronną.

WILLETARD.

przyjaciółka

Le Ridel i Zuzanna, będąc małżonkami, bawili się radością w d'Anvers, a gdy się znów na kurs...

stej iluzji, która — jak powiada — ozdabia życie. Germaine była oddana aż do głupoty, lecz poświęcenie jej nie sprawiło jej trudności.

Wiedzi. Prosper podobał się jej — temu zaprzeczyc nie mogła — lecz nie chciała polegać na własnym zdaniu.

światliło jej wszystko. Prosper, którego zdrowie wydawało się żelazne, zmarł prawie na gnie na zapalenie płuc.

A gdy Germaine potwierdziła ruchem głowy, wytłumaczył jej swoje żądanie, mile i szczerze, bez wzruszenia w głosie.

Rosper przestał być dla niej mężem Zuzanny. Był narcyzo-nym, którego ona sama straciła. Świadomość własnej, wyłącznej wierności taka aureola opromieniała jej czoło...

ZACHĘTA ZGIERSKA 26

Moulin Rouge

Dziś i dni następnych. Wielki wstrząsający dramat. Bezgraniczny zachwyt i entuzjazm wywołał w całym świecie. W roli głównej: OLGA CZECHOWA

Początek od godz. 4.30, w soboty i święta od godz. 12 w pol. na pierwszy seans wszystkie miejsca po 50 gr. Następny program: Tajemnica cytadeli w Deblinie.

Echa ze stolicy.

Życie Warszawy w kilku wierszach.

Chłubi się dotychczas stolica Polski Aleja Jerozolimską, która jest wraz z Aleją 3 Maja najpiękniejszą ulicą Warszawy. Nad Alejami Ujazdowskimi góruje swą szerokością. Ale królowanie Al. Jerozolimskiej z czasami się skończy. Pierwsza wydrze jej prymat Al. Mickiewicza, wytyczona na planie regulacyjnym miasta i już poczynająca rysować się w konturach domów. Ulica ta będzie przedłużeniem Sierakowskiej w kierunku Żoliborza i Bielan. Dochodząc będzie do placu Wilsona istniejącego dotychczas tylko na planie regulacyjnym. Mieć będzie 50 mtr. szerokości i 4 rzędy lamp elektrycznych.

Miejscy lekarze sanitarni wykrywają codziennie podczas swoich lustracji w restauracjach, barach, jatkach, sklepach spożywczych etc. liczne uchybienia higienicznej natury. Każdy taki wypadek pociąga za sobą protokół, potem dalsza pisanina, aż wreszcie kiedyś wynika z tego kara. Aby procedurę tę uprościć, komisariat rządu urzędniczy ma lekarzom sanitarnym prawa nakładania doraźnych kar do wysokości 10 złotych.

W planie regulacyjnym Warszawy poczyniono ostatnio dość znaczne zmiany. Między innymi wytyczono drugą, niemal idealnie prostą arterję z Zachodu na Wschód, zaczynającą się na ulicy Wolskiej, a kończącej przy ulicy Chłodna i pl. Żelaznej Bramy dochodząca do ogrodu Saskiego, pod którą ma być wykopany tunel dla ruchu kołowego. Tunel ten miałby drugi wylot na ulicy Karowej, skąd ta centralna arterja wiodłaby dalej przez nowy most na brzeg praktycznie do ul. Radzymińskiej. Ta już nie wielka, lecz gigantyczna Warszawa uwzględniona w planie regulacyjnym obliczona jest na trzy miliony mieszkańców i 16 tysięcy hektarów ziemi.

Wydział techniczny magistratu ukończył opracowanie planu rozmieszczenia obiektów pływackich na Wiśle, który ogłoszony będzie 15 maja. Ilość takich obiektów pływających w

DOKTOR WOŁKOWSKI Cegielniana 25, tel. 26-87. Specjalista chorób skórnych i wenerycznych. Elektroterapia. Leczenie lampą kwarcową. Przyjmuje od godz. 8-10, 12-2 i 4-8 w niedziele i święta od 9-1. Panie od 4-5

ZOFIA MEISNERÓWNA. 21) MEWY.

Przedruk wzbroniony. Jakżeż można nie kochać Małego Morza? Ale na myśl jej nie przyszło, że ona jest niemal organiczną częścią tego Wika i że te dwa uczucia są bliźniaczo ze sobą spokrewnione. W domu kolacja minęła w ożywieniu i dość szybko, bo Gierald śpieszył się na ostatni pociąg wieczorny do Pucka. Zygmuntd odwiózł go na dworzec samochodem, a w drodze zapytał od niechcenia: — No cóż, stary, żenisz się? — Nie... — Cóż taka radykalna zmiana? — Może nie potrafiłbym uszczęśliwić żony. Kieniewickiego podrażniła nu ta ironia, dźwięcząca w słowach kolegi. — Spróbuj! — Za drogobny nas mogła kosztować taka próba, a tylko raz żyjemy podobno. Złamać życie to wielka rzecz. A zresztą nie ma drugiej pani Stelli na świecie. Ale bądź spokojny, jestem już tak stary, że aż nie niebez-

tym roku znacznie wzrosła. Już dziś jest 14 klubów wioślarskich posiadających własne przystanie, a liczba ta wzrosnie prawdopodobnie w ciągu lata do 24. Przystani statków pasażerskich i towarowych było 6, ma być aż 11. Wreszcie liczyć się trzeba również z rezerwowaniem miejsc dla plaż wiślanych, których narazie jest 3, a w ciągu lata ilość ma wzrosnąć w dwójna sób, to znaczy do 6-ciu.

KRATCZKI.

Trzygodzinny obiad głodnego człowieka. Litościwy sędzia ofiarował mu bezpłatny wikt w więzieniu.

Mili moi! Zastanówmy się nad istotą świata, zastanówmy się nad obecną sytuacją w Europie, w Ameryce, Australii i Afryce, a nawet w Azji, a dojdziemy do jednego, wielkiego wniosku, że jest źle. Bo czyż może być do brze, jeśli lato nabiera impetu, a nie wiadomo za co wyjechać na urlop, jeśli człowiek chciałby się przejść po miejskim parku, a musi siedzieć w nudnym biurze?

Poznajcie sami, że jest źle. Spytajcie państwo, czy jest dobrze zacnego i milego młodzieńca Antoniego Gierwasa przy ulicy Odyńca zamieszkałego, a roześmiejcie się wam w twarz, a potem zacznijcie kłać gorzko a boleśnie.

Marzec mrozami otoczył świat cały, gdy miły nasz Antos w godzinach popołudniowych poczuł głód niesamowity i apetyt na kielszkek „monopoliki”. Nic wtem zdrożnego. I nie zastanawiałby się wcale Antos, co z owym głodem począć, gdy by nie to, że cierpiał chronicznie na brak gotówki, a kredyt już wszędzie miał wyczerpany. Jał tedy rozmyślać skądby grosza nieco wytrzasnąć, ale rozmyślenia owe nie konkretne go nie przyniosły, poszedł tedy Antoni Gierwas przed siebie. — Idzie, idzie, aż zaszedł na ulicę Aleksandryjską i widzi okno szynku Władysława Kędziora. A na oknie napis kuszący „Dziś siaj flaki”.

Lyknął Antos ślinkę raz i drugi, przeszedł koło szynku tam i sam, aż wreszcie „wziął na odwagę” i wszedł do środka. — Siadł pewnie i skinął na kelnera. — Śledzika, wódeczkę i porcję flaków. Zjadł, wypił, po flakach przyszedł mu apetyt na kawalek bo-

Aptekarz sfałszował receptę lekarza. Został skazany za to na 400 zł. grzywny.

Z Bydgoszczy donoszą: Przed tym samym trybunałem odpowiadał pewien podaptekarz, zatrudniony w jednej z aptek bydgoskich, oskarżony o to, że dnia 17 listopada ub. r. wydał ośobiście po sprawdzeniu lekarstwa i recepty p. K. dla jego małoletniej chorej córki, które to lekarstwo nie odpowiadało receptie lekarskiej doktora, a mianowicie zawierało

zamiast syropu cukru buraczanego, nalewkę z opium, co wywołało zatrucie poszkodowanej i jej długotrwałą wskutek tego chorobę.

Sąd po przeprowadzonej rozprawie uznał oskarżonego winnym niedozoru nad wyrobianiami i wydawaniami lekarskimi i za to skazał go na 400 zł. grzywny, a w razie nieściągalności na 40 dni więzienia.

czku, zjadł tedy boczek, znowu popił, poprosił o piwo, pije i siedzi. Minęła godzina, a Antos siedzi i rozmyśla, minęła druga godzina, a Antos ciągle rozmyśla, jak wybrnąć z sytuacji. Gospodarz podejrzliwym okiem zacy na na niego spogląda i domyśla się, że z tym gościem coś nie w porządku. Albo chce się zabić, albo pieniędzy niema — myśli właściciel lokalu.

Myślał tedy obaj. Gdy już trzecia godzina zaczęła upływać, Antos wstaje, jakby nie i zabiera się do wyjścia. — Przepraszam pana, ale pan nie zapłacił. — Zapłacił? — Tak. — Hm, kiedy tego, ja bym i owszem, że tak powiem, pieniędzy chwilowo niema. Jutro na pewno zapłacę.

Kto ma się zgłosić jutro? Pobór rocznika 1908

Jutro w kolejnym dniu poboru powszechnego winni stawić się: Przed komisję poborową nr. 1 (Pomorska 18) mężczyźni rocznika 1908, zamieszkali na terenie 3 komisariatu policji o nazwiskach na litery K od Kom do końca. Przed komisję poborową nr. 2 (Ogrodowa 34) winni stawić się mężczyźni rocznika 1908 zamieszkali na terenie 4 komisariatu policji o nazwiskach na litery K, N. Przed komisję poborową nr. 3 (Zakątna 82) winni stawić się mężczyźni rocznika 1907 kat. B (czasowo niezadolni) zamieszkali w obrębie 4 komisariatu policji o nazwiskach na litery I, J, K, L, E, M, N, O, P.

Nie będziemy opisywać wiece kłóci gospodarza, który namiętnie dał Antosowi wyraz swej złości. W rezultacie postępkowcy p. p. spisał Antoniemu Gierwasowi odpowiedni protokół, a wczoraj Antos stanął przed Sędzią Grodzkim.

Do winy przyznaje się, a jakże. Ale co miałem zrobić, gdy byłem bardzo głodny, a nie miałem ani grosza.

Wobec tego, że Antos jest głodny, a pieniędzy ciągle jeszcze niema, dobry sędzia ofiarował mu bezpłatny dwudniowy wikt w hotelu przy ulicy Kopernika.

Jerzy Krzekci.

Poprawki w budżecie m. Pabjanic. Skreślone pozycje.

Z Pabjanic donoszą: W tych dniach Urząd Wojewódzki nadesłał do Pabjanic zatwierdzony budżet miejski na rok 1929/30, w którym dokonano wiele poprawek, a mianowicie: skreślono z budżetu 17.000 złotych na dodatki dla nauczycieli szkół powszechnych; 20.000 złotych przeznaczono na kupno placu pod budowę szkoły powszechnej na Starem Mieście; 5.000 złotych z subsydjum dla Seminarjum Nauczycielskiego; 5.000 złotych przeznaczonych na budowę

pomnika Niepodległości w Pabjanicach, z zastrzeżeniem, że z sumy tej miasto ma przeznaczyć 4.550 złotych na budowę pomnika dziesięciolecia Niepodległości w Łodzi.

Poza tem Urząd Wojewódzki polecił skreślić lub okroić fundusz dla Szkolnej Rady Miejskiej, dla ubogich położnic, fundusz na leczenie pabjaniczian

Przez Łazy i Łódź przemycali tytoń niemiecki w głąb kraju

Z Sosnowca donoszą: Zagłębiowska policja śledcza tropiąc niezrażenie szeroko rozgałęzioną kontrabandę tytoniu z zagranicy, trafiła na ślad głównego traktu przemytników, którzy transportowano przemysł w głąb kraju przez Łazy i Łódź.

Jednym z postojów objuczonych tytoniem przemytników było mieszkanie 37-letniej Konstancji Justowej w Bedzinie, w którym wywiadowcy osaczyli oddawna poszukiwaną królową przemytniczkę 29-letnią Salomeę Krupę vel Krupiąską wraz z 15 kg. tytoniu niemieckiego, ukrytego w łóżku i pod sprzątałami.

Krupa miała pecha, gdyż w przeddzień zatrzymano ją w lesie pod Koziegłowami z 9 kg. tytoniu, który także uległ konfiskacji, z czego wynikało, że Krupa przemyciała tytoń partiami niemal codziennie.

Wczoraj w wydziale karnoskarbowym w Sądzie Okręgowym w Sosnowcu sprawa Krupy była przedmiotem rozprawy. Na liście oskarżonych umieszczona była również Justowa.

Sąd wydał wyrok, którego mocą Krupa skazana została na grzywny w kwocie łącznej

36.586 złotych z zamianą w razie nieściągalności na 40 dni więzienia, Justowa zaś na 20 złotych grzywny z zamianą na dwa lata aresztu.

Krupa przebywać będzie w więzieniu do czasu zapłaty 7.000 złotych kancji, które stosowano względem niej jako środek zapobiegawczy.

Buzia jak malina



To słodka Madge... Czy pamiętacie ją jako „Buzia”? Zobaczmy ją w „Prawie młodości”.

Zbrodnicze ręce podpaliły tartak. Straty wynoszą 120 tysięcy złotych

Z Torunia donoszą: Wybuchł pożar w tartaku p. Fr. Sneidera przy ulicy Lubickiej. Wydobycyjący się z wnętrza budynku ogień zauważyli przechodnie i wezwali straż ogniową, która niezwłocznie przybyła na miejsce pożaru. Całe wnętrze budynku,

zawierające maszyny, już było płomieniem. Przedostawał się na Akcja ratunkowa strażnicy i Policji. Władze fizycznie nie mogły wykonać żadnych czynności, gdyż woda nie mogła być użyta z powodu zbyt wielkiej wysokości budynku. Wskutek tego strażnicy nie udało się ocalić części wyposażenia: kotłownia, nie stróża i przyłoczek, zaś główny budynek (biurownia), murowany i dachem doszczętnie.

Pabjanice — Łask. Sprawa budowy nowej linii tramwajowej

Z Pabjanic donoszą: Sprawa budowy tramwaju na trasie Pabjanice — Łask znajduje się już na drodze realizacji.

Jak się dowiadujemy zainteresowana w tej sprawie gmina Do broń uchwaliła sprzedać zarządowi Ł. K. O. potrzebne pod linję tereny. Również i Łask wyznaczył już place pod przyszłą linję. Budowa kolejki elektrycznej do Łasku jak nas informują

Tartak ten własność Sneidera (budynek był Polaka od stycznia br. był w posiadaniu Zachodni wobec tego ogień, że ogień został przetransportowany do Łasku.

miarodajne czynności rozpoczęły się prawdopodobnie już w b. roku.

Dr. med. H. LUB... ulica Cegielniana 43 tel. 26-87. Specjalista chorób skórnych i wenerycznych i mocznicowych. Planie lampy kwarcowej. Dla pan od 3-5, 8-10 i 12-2. Przyjmuje od godz. 8-10 i 12-2. Panie od 4-5.

silnie. Całował długo policzki, oczy, włosy pozwalała biernie.

Tymczasem Stella wbiegła do hallu i, złożywszy ręce przy ustach, zawołała na schody: — Zych, Zych—chodźże śpioczu, muszę się tobą pochwalić!

Trzasnęły na górze jakies drzwi, zwróciła się do Kazimierza: — Kaziu, mój mąż!

Tyle było prostoty i szczerości w tych słowach i tyle radości dumy w ich dźwięku, że Kleniewicki był zdumiony.

Z Olechnowskim przywitani się serdecznie, obserwując się jednak nawzajem.

Pierwsze lody przy obiedzie przelała Stella swoja niewymuszona radością. Do doktora śmiała się i przemawiała najczulszymi wyrazami, a do Kleniewickiego starała się mówić miło i spokojnie. Ile ja kosztował ten wysiłek mówienia do niego słów kochającej i kochanej przez ciebie żony. Bolał ją każdy uśmiech na mvisł o sponiewieranej godności osobistej, obrażonej dumy kobiecej na myśl, jakim uśmiechem lekceważenia i złośliwej ironji musi Kleniewicki przyjmować jej zachowanie — jeżeli bierze je za dobra mone.

A z drugiej strony martwiło ją to, że nie naprawdę dobrze i ko-

chane słowa, których ma pełne serce nigdy nie zostana wypowiedziane, bo Stella dumy uczyła się od Wika, narzucać się nie będzie.

Tylko do pani Ewy nie mogła się odezwać.

Kaziu, wiesz, kategorycznie protestuję przeciwko takim długim wyjazdom. Bez ciebie nie potrafię żyć rozsądnie, wogóle nie mogę żyć bez ciebie.

Doktor roześmiał się. — I cóż pan na to?

— Muszę to znosić cierpliwie, to już taki styl współczesnej meżatki, zawsze nie może żyć bez cudzego meża, ostatecznie wole, że to jest pan, tu na miejscu, niż ktoś inny.

Porucznik zauważył grę żony i zaczęła go irytować; myślał, że to jakaś zdecydowana zmiana, ale widząc, że Stella właściwie tak jak dawniej ma dla niego zimne nie niemówiace spojrzanie a tylko wtedy, kiedy sa obserwowani, uśmiecha się i „robi” kochającą — ziryutował się: komediantka! Ale zorientowanej się momentalnie, że to jest faktycznie jedynie wyjście w tej chwili z trudnej bądź co bądź sytuacji. Zrozumiał, że od jego zachowania się wiele tu zależy.

Stella, wciągając go w te gre bez pytania i poprzedniego porozumienia, zdążyła się w tej chwili

li na jego łasce. Zrobiła dziwną przyjemność z tej sytuacji i obserwował ją w twarzy żony.

Pani Ewa wzmieszała ręce, rozumowy.

— Nie wiesz sam, Stella przykładna żona.

— Nie miałem jeszcze nadziei, że kłieszka jest pusty, a karafka — stoi tuż przed Stella, stała się jego apetytem i przyjemnością.

Stella podała natychmiast rękę, a Zygmuntd, widząc przykre zmieszanie i ciekawość Kleniewickiego, jak zareaguje nakrył chuda, opalona rączka na jego dłoń i odpowiedział doktorowi, patrząc pod rzes na Stelle: — Nie, panie doktorze, słuszny zarzut, muszę być w obronie mojej żony, jest doprawdy wyjątkowa.

Dotknięcie ręki Kleniewickiego zapiekło ją jak ogniem, nie drgnęła i odparowała się z całym spokojem.

— Twoja to zasługa, a poczucie i zbawienie kład Ewy, ucze się, jak swoje obowiązki.

Id. c.

SPORT

„Wyborowy strzelec na rok 1929”
Nowy triumf Ł. K. S-u.

II Okręgowe Zawody Strzeleckie w Płocku zgromadziły na stanowiskach strzelniczych największą ilość zawodników, jakkolwiek najlepsi strzelcy polscy nie dopisali.

Zawiodła przede wszystkim Warszawa, posiadająca dziś bezspornie najlepszych strzelców w kraju. Tem też tłumaczyć należy dość słabe wyniki w poszczególnych konkurencjach, jakkolwiek organizacji zawodów nie można zarzucić. Na stanowiskach panował wzorowy porządek, obsługa tarcz szybka i sprawna, nastrój poważny, lecz nie frapujący.

Strzelcy Ł. K. S-u brali udział jedynie w 2 konkurencjach i w obu spisali się godnie, chociaż warunki zawodów były bardzo uciążliwe.

Punktalnie o godzinie 12-iej rozpoczęto zawody i strzelcy Ł. K. S-u, dla których komitet zarezerwował 3 stanowiska, rozpoczęli strzelanie.

Dotychczasowy najlepszy wynik był 361 pkt. Pierwszą strzałką: Nower, Jarzebski i Nowicki, osiągając 374 pkt., 368 pkt. i 345 pkt.

Następna trójka: Andrzejak, Sznajder i Wilkowiec spisali się nieco gorzej, osiągając: 352 pkt., 342 pkt. i 334 pkt. Strzelców tych

prześladował pech. Wilkowiec osiągnął zupełnie dobry wynik, gdyby nie 3 szóstki, które w myśl regulaminu liczone są za 0. Również i Sznajdra nieprzychylny los obdarzył jedną szóstką; Andrzejak zaś po dobrej serii 93 pkt., zrobił nieoczekiwane 82 pkt.

Nie gorzej poszło łodzianom i w drugiej konkurencji: „O nagrodę Celności”, w której tak długo można było strzelać, jak długo trafiało się 10-ki i 9-ki. Wprawdzie Nower odpadł po 4 strzałach, lecz zrehabilitował się zato zupełnie Andrzejak, który zajął I miejsce, osiągając 114 pkt. w 12 strzałach.

Tak więc „Strzelcem Wyborowym na rok 1929” został Nower, mając serie: 91, 93, 94 i 96; II miejsce zajął Jarzebski z seriami: 88, 92, 94 i 94, III miejsce zajął doskonały Wodziński z Płocka, mający tyleż punktów co i Jarzebski, lecz ustępując mu pod względem lepszych serii.

Wracając jeszcze do organizatorów, podkreślić należy nadzwyczajną

serdeczność i gościnność, okazaną strzelcom łódzkim przez harcerzy płockich, jak również i stanowisko protektora zawodów, plk. Mochnacskiego, który, nie powodując się patriotyzmem lokalnym, życzył naszym strzelcom najlepszych wyników, a po zawodach szczerze im winał. Szkoda tylko, że wskutek bardzo niedogodnej komunikacji z Łodzią, strzelcy nasi nie mogli być na uroczystym zakończeniu zawodów i musieli, chcąc nie chcąc wyjechać do Łodzi już o godzinie 16.45.

Co się tyczy strzelniczej miejscowości w Płocku, to z ubolewaniem stwierdzić należy, że magistrat m. Płocka powinien o niej jak najszybciej pomyśleć. Gdyby nie ofiarna praca harcerzy, miasto Płock byłoby skompromitowane swą strzelnicą.

Projekt podziału rozgrywek na dwie kolejki odrzucony.

W niedzielę, w lokalu Kasyna Garnizonowego odbyło się walne zebranie Pol. Zw. Piłki Nożnej poświęcone załatwieniu całego szeregu bieżących spraw Z. w. ważniejszych spraw, które przeszły przez obrady — wyniki nie trzeba odrzucać projektu podziału rozgrywek na dwie kolejki

jesień i wiosnę. Uchwalono instrukcję, ściślej mówiąc wytyczne dla delegata PZPN, inż. T. Kuchara na zebranie FIFA. (Zw. Międzynarodowego) w Barcelonie. W celu załatwienia § 30 statutu „dotyczącego spraw ligi” — uchwalono powierzyć je komisji z delegatów ligi i PZPN, oraz WOZPN.

Tilden w rozgrywkach o puchar Davisa: Wyniki I rundy.

Dotychczasowy przebieg rozgrywek w turnieju o puchar Davisa dał wyniki naogół spodziewane. W ukończonej już pierwszej rundzie zastępują następujące rezultaty na uwagę: Monaco — Szwajcaria 3:2, Czechosłowacja — Austria 3:2, Belgia — Rumunia 4:1, Danja — Chile 4:1, Grecja — Jugosławia 4:1, Egipt — Finlandja 4:1.

W drugiej amerykańskiej, która stanie do pierwszej rozgrywki tenisowej o puchar Davisa po raz pierwszy, będzie brakować słynnego tenisisty St. Zjednoczonych Tildena. Barw amerykańskich będą bronić Hennessey, Lott, Allison i Ryn. W kolach sportowych sędza jednak, że pominięcie Tildena w pierwszej kolejce turnieju Davisa jest tylko manewrem taktycznym i że w dalszych rundach spotkamy się znowu z nazwiskiem Tildena.

Nowy rekord światowy znakomitego pływaka.

Fenomenalny Szwed, pływak Arne Borga, który obecnie objeżdża szereg dalekich państw jak Australja, Japonja i ostatnio Stany Zjednoczone uzyskał na ostatnio odbytych zawodach pływackich w Los Angeles

nowy rekord światowy w stylu dowolnym na 1000 jardów, uzyskując czas 11:47. Niebawem ma on wrócić do swej ojczyzny, gdzie spotka się z rewelacyjnym Francuzem, Tarisem.



NOTOWANIA ZŁOTEGO ZAGRANICĄ.

Łondyn 43.29. Zurych 58.25, Berlin 47.02 i pół — 47.42 i pół Berlin wypłata na Warszawę 47.17 i pół, Wiedeń czek 79.93 — 79.91, Praga wypłata na Warszawę 377.85 — 379.85.

GIELDY ZAGRANICZNE.

Łondyn. Notowania końcowe: Nowy Jork 4.85.20, Holandia 12.06 23/32, Francja 124.19, Belgja 34.94 1/4, Włochy 92.67, Niemcy 20.46 3/8, Szwajcaria 25.19 5/8, Danja 18.20 i pół, Szwecja 18.16 i pół, Norwegja 18.20, Praga 163.87, Wiedeń 34.54, Warszawa 43.29.

Paryż. Notowania końcowe: Londyn 124.22, Nowy Jork 25.60 i pół, Szwajcaria 492.25, Gdańsk. Notowania w gulde-

nach gdańskich: 100 złotych 57.72 — 57.92, telegraficzne wyplaty na Warszawę 57.74 — 57.89.

BAWELNA.

Nowy Jork, 13. 5. Amerykańska, zamknięcie: maj 19.55 — 19.56, czerwiec 19.05, lipiec 18.75 — 18.76, sierpień 18.75, wrzesień 18.75, październik 18.75, listopad 18.82, loco 19.80.

Nowy Orlean, 13. 5. Amerykańska, zamknięcie: styczeń 18.80, marzec 18.96 — 18.97, maj 18.92 — 18.93, lipiec 18.77 — 18.78, październik 18.66 — 18.67, grudzień 18.76 — 18.78 loco 18.87.

Pozostałych notowań z powodu przeszkód atmosferycznych brak.

Waluty, dewizy i złoto.

DEWIZY NAOGÓL ZNIŻKOWAŁY.

Przy bardzo skromnych ogólnych rozmiarach obrotów i słabszej przeważnie tendencji odbyło się zebranie giełdy walutowej. Większość dewiz obniżyła się, jednak różnice cen w porównaniu ze stanem poprzednim nie były zbyt wielkie, gdyż dewizy na Holandję straciły tylko 4 gr., na Londyn pół gr., na Pragę 1/4 gr., na Wiedeń i Włochy po 2 gr. Poprawiły się jeszcze o pół gr. kursy dewiz na Paryż i Szwajcarię. Po niezmiennych kursach zakupywano dewizy na Belgję i N. Jork.

POŻYCZKI PAŃSTWOWE NIE JEDNOLICIE, MOCNA TENDENCJA DLA LISTÓW ZASTAWNYCH.

W grupie pożyczek państwowych przy niesłabnącym popycie znaczną zwyżkę kursu, bo 2 zł. 75 gr. osiągnęła znow 4 proc. Pożyczka Inwestycyjna. Podniosła się również chętnie zakupywana w dużych ilościach 7 proc. Pożyczka Stabilizacyjna o pół proc. Minimalną stratę piętnaście setnych procentu poniosła w ostatecznym rezultacie 6 proc. Poż. Dolarowa, słabsza była też cołkolwiek pod koniec zebrania Dolarówka o 25 gr. Utrzymała się tylko 5 proc. Poż. Konwersyjna, gdyż pożyczki kołejne nie były dziś notowane. Dział prywatnych listów zastawnych, mimo ograniczonych ilości dostarczonego materiału, cieszył się niebywałym wprost powodzeniem. Wszystkie transakcje zawierano tu po wyższych kursach, a niektóre papiery osiągnęły nawet świetną poprawę swych cen. Sprzedawano mianowicie 4 proc. l. z ziemskie o 1 zł. 50 gr. wyżej dotychczasowego kursu, 4 i pół proc. ziemskie o 75 gr., 8 proc. m. Warsza o 50 gr. i 8 proc. m. Łodzi również o 50 gr. Jedynie obligacje komunalne nie znajdowały nabywców i pozostały wskutek tego w dalszym ciągu bez oficjalnych notowań.

ważniejszą poprawę tendencji i największą ilość

zwyżek kursowych.

Inne działy były mniej ożywione, jednak i chęć kupna była znaczna i zapotrzebowanie duże. W dziale akcji bankowych zwyżkował o 25 gr. Bank Polski Po dotychczasowych kursach obracano Bankiem Handlowym i Bankiem Zw. Sp. Zarobkowych, a tylko Bank Dyskontowy obniżył się w stosunku do dawnego notowania o 2 zł. Akcjami chemicznymi, cementowymi i elektrycznymi transakcyjnie zawierano. Z akcji cukrowniczych doszło do obrotów Warsz. Tow. Fabr. Cukru, jednak po kursie niższym o 75 gr., poprawił się natomiast jeszcze o 50 gr. kurs akcji węglowych. Warsz. Tow. Kop. Węgla. W grupie akcji metalurgicznych wyżej ceniono o 1 zł. Lipopy, o 50 gr. Modrzejów o 2 zł. 50 gr. Norblina, o 1 zł. 25 gr. Starachowice i o 5 zł. Zieloniewskiego. Po niższym kursie obiegały tylko Parowozy, bez zmiany zaś utrzymały się Cegielski i Pociąg. W pozostałych działach wobec braku materiału do transakcyjnie nie doszło.

ZIEMIOPŁODY.

Warszawa, 14. 5. Tranzakcje na Giełdzie Zbożowo-Towarowej za 100 kg. fr. st. Warszawa. Ceny rynkowe: Zyto 33 — 33.50, Pszenica 50 — 50.50, Jęczmień 32 — 33, Owies jednolity 35.50 — 36, Groch Victoria 65 — 80, polny 42 — 48, Mąka pszenna 65 proc. 73 — 75, żytnia 70 proc 49 — 50, Otręby żytnie 24 — 24.50, pszenne średnie 27 — 28, grube (szale) 28 — 29, Kuchy Iniane 47 — 48, rzepakowe 36 — 37. Brak obrotów. Uspokobienie wyciekające.

Dr. med. Rakowski

Specjalista chorób uszu, nosa, gardła i płuc. Przyjmuje 12—2 i 5—7. Konstantynowska Nr. 9.

AKCJE PRZEWAŻNIE MOCNIEJSZE.

Zainteresowanie akcjami na zebraniu giełdowym było duże, to też i obroty przybrały o wiele żywsze tempo niż dotychczas. Wielkim zwłaszcza popytem cieszyły się wszystkie niemal akcje metalurgiczne i w tej właśnie grupie notujemy najpo-

„ŻONY SZALONE” na ekranie „Grand-Kina”.

Za mocny fundament tego dramatu posłużyła zdrada małżeńska. Akcja filmu toczy się wartko i obfituje w szereg sytuacji, które inscenizacyjnie wypadły dobrze. Reżyserja tego obrazu odznacza się poprawnością francuskich filmów, wytwórni „Markus-film” oraz dobrze skonstruowanym scenariuszem — nie-

Prawo polscy bokserzy!

Wynik — wielkim sukcesem.

Niezasłużona wygrana Glona.

Wieloletni w sporcie bokser przyniósł nam nieprzerwanie wyniki propagandowe i autorstwa polskiego najlepszemu technikowi — Głoni po dwóch rundach, dyktowanych w tempie nadzwyczajnym, niemniej jednak zwyciężył, zdobywając lekko przewagę punktową w trzeciej rundzie. Przewaga Węgra była widoczna tak dalece, iż po orzeczeniu sędziego cyrk warszawski (miejsce zawodów) stał się terenem niemiłkanych krzyków i protestów ze strony publiczności.

Szeles, jak wszyscy Węgrzy, pracował nieproduktywnie i za dużo w zwarciu, co czyniło wrzenie, iż unika walki otwartej, bardzo wygodnej dla wyższego wzrostem Glona.

Waga lekka. Gelbai zwyciężył Wochmika. Po pierwszej rundzie Wochmnik nabiera „odrobiny” zaufania, usiłując nawet sporadycznie atakować przeciwnika. Wochmnik ulega wyraźnie przeciwnikowi, nie próbując przejść do akcji decydującej, zwłaszcza w ostatniej, trzeciej rundzie.

Węgrzy prowadzą 6:2. Waga półśrednia. Arski zwyciężył Tokay'a. Najpiękniejsza walka wieczoru. Po pierwszej rundzie Arski, analizowawszy sposoby walki Węgra, przechodzi do ofensywy inicjując raz po raz akcje i trafiając często w odstępnioty cel przeciwnika.

W rundzie trzeciej — Arski, choć bez skutku, dąży do knock outu. Gong przerywa atak Arskiego 6:4 dla Polski.

Waga średnia. Majchrzycki zwycięstwem swym nad Szeledym wywalcza barwom polskim wyrównanie. Węgrz walczy ofiarnie, lecz i drastycznie. Majchrzycki nie traci żadnej okazji do zdobycia punktu.

Waga półciężka. Wiśniewski prowadząc błąkająco od pierwszej do ostatniej rundy, podzielił los „pokonanego” od słabszego wyraźnie Węgra.

Galerja demonstruje sędziom swoje niezadowolenie. Boksy walczą ofiarnie i fair, jak wszyscy Węgrzy, lecz w zwarołach trafia przeważnie w rekwicie, a w kontrakcji zawsze ulewał dostawał ciosy skuteczne.

6:8 dla Węgrów. Waga ciężka. Woczka — uosobienie wagi i siły, demonstrował je na Węgrze przez cały czas trwania spotkania.

Potężna ramiona i wytrzymałość zapewniły zwycięstwo górnoślązakowi, choć myśl przewodnią samej walki rozdziła się u słabszego fizycznie i wazowo Węgra. Niemniej interesująca walka wieczoru. 8:8 — to remis punktowy, a w gruncie rzeczy sukces nielada bokserstwa polskiego.

Waga ciężka. Woczka — uosobienie wagi i siły, demonstrował je na Węgrze przez cały czas trwania spotkania. Potężna ramiona i wytrzymałość zapewniły zwycięstwo górnoślązakowi, choć myśl przewodnią samej walki rozdziła się u słabszego fizycznie i wazowo Węgra. Niemniej interesująca walka wieczoru. 8:8 — to remis punktowy, a w gruncie rzeczy sukces nielada bokserstwa polskiego.

ELEGANCKIE PANIE! Zapraszamy się już na sezon w włosenne palta Magazynie Wykwintnej Konfekcji Damskiej Z. GLIKSMAN Główna 1 (róg Piotrkowskiej) Sprzedaż na raty i za gotówkę.

TEATR MIEJSKI.

Współczesniejsza najszerzym warstwowo teatru, dyrekcja daje 4 przedstawienia najmniejszych: dziś „Niespodzianka”, w czwartek „Sen”, w piątek „Wierszawski”.

TEATR POPULARNY.

„Tajemnice haremu” operetka w 3 aktach gra na będzie tylko do piątku. W sobotę premiera ciekawej sztuki znakomitego rosyjskiego pisarza L. Andrejewa p. t. „Dni naszego życia”. Sztukę reżyserują: St. Dębicz i dyr. J. Piłarski.

TEATR KAMERALNY.

W tym będzie po raz 49-ty „Murzyn w rękawiczkach”. Jutro dla szkół o godz. 4.30 po pol. po raz ostatni „Berek Joselowicz”. Bilety w kasie. Dochód z tych przedstawień przeznaczony na wyjazd dzieci szkół powszechnych do Poznania na wystawę.

TEATR W SALI GEYERA.

W nadchodzące Zielone Świąta w sali Geyera grana będzie znakomita operetka „Tajemnice haremu”.

RADJO-KĄCIK.

Wtorek, 14-go maja. Warszawa. — Godz. 13.00 Komunikaty: rolniczy i meteorologiczny; 14.50 Komunikaty meteorologiczny i gospodarczy; 15.10 Odczyt p. t. „Odrodzenie państwa polskiego” wygłosi prof. Henryk Mościcki; 15.35 Odczyt p. t. „O znaczeniu wyboru wódwu” wygłosi prof. Stefan Bałey; 16.00 Chwilka lotnicza — wygłosi por. pilot Leon Czernski; 16.15 Program dla dzieci; 17.00 Odczyt p. t. „O tenisie” wygłosi p. Tad. Maltze; 17.25 Transmisja odczytu z Katowic; 17.55 Koncert popołudniowy; 18.35 Recytacja poetycka z Wilna; 18.50 Rozmaitości; 19.10 Przemówienie prof. Antoniego Ponińskiego w związku z Wszelchłowskią zjazdem śpiewaczym w Poznaniu; 19.20 Transmisja opery z Katowic; Po transmisji komunikaty: lotniczo-meteorologiczny, polijny, sportowy, nad program oraz retransmisje ze stacji zagranicznych na aparatach „Marconi”.

DYŻURY APTEK.

Dziś dyżurują apteki: L. Pawłowskiego, Piotrkowska 307, S. Hamburga, Główna 50 B. Głuchowskiego, Narutowicza 4, J. Sitkiewicza, Kopernika 26, A. Charemy, Po morska 10, A. Potasza, Plac Kościelny 10.

TEATR W OGRODZIE STASZICA.

W niedzielę, 17-go maja, w ogrodzie Staszica, dyrekcja Teatru Miejskiego zamierza w najbliższych dniach otworzyć Teatr Letni w Staszicu.

